

*Sygn. akt VIII Ca 324/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 4 września 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Kończal (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 9 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I C 721/12

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**

**w instancji odwoławczej.**

Sygn. akt VIII Ca 324/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie z powództwa A. B. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę:

- zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda A. B. kwotę 34 000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

- ustalił, że pozwany Towarzystwo (...) w W. odpowiada za szkody wynikające z wypadku, do którego doszło 17 listopada 2010 r., które mogą u powoda powstać w przyszłości;

- zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda A. B. kwotę 4 477,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 34.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 listopada 2010 r. w T. doszło do zdarzenia drogowego, w którym kierujący pojazdem marki S. (...) nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ulicą (...), z kierunku ulicy (...) w kierunku ulicy (...), na oznakowanym przejściu dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie udzielił pierwszeństwa pieszemu A. B., doprowadzając do jego potrącenia.

W następstwie w/w zdarzenia A. B. doznał złamania łuski kości ciemieniowej i skroniowej prawej, ostrego prawostronnego krwaka nadtwardówkowego z następowym przemieszczaniem struktur centralnych mózgu, pojedynczego ogniska stłuczenia mózgu w obrębie obu płatów czołowych i prawego płata ciemieniowego, obrzęku tkanek podskórnych okolicy ciemieniowej prawej.

Przeciwko kierującemu pojazdem marki S. (...) nr rej. (...) wszczęto postępowanie karne. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny z dnia 30 czerwca 2011 r. sygn. akt II K 385/11 sprawca wypadku został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. występku z art. 177§2 kk i za to na mocy art. 177 §2 kk wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 §1 i 2 kk i art. 70 §1 pkt 1 kk warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata, a nadto na mocy art. 70 §1 kk w zw. z art. 33 §1 1 i 3 kk wymierzono mu karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka jest równoważna kwocie 30 zł i orzeczono o kosztach postępowania. Dnia 8 lipca 2011 r. wyrok stał się prawomocny.

Z miejsca zdarzenia A. B. został przewieziony na Izbę Przyjęć Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w T. im. M. K.. W trakcie pobytu na Izbie Przyjęć doszło do pogorszenia jego stanu neurologicznego, pojawił się niedowład połowiczny lewostronny i zaburzenia świadomości. W wykonanym badaniu TK rozpoznano ostrego krwaka nadtwardówkowego i zakwalifikowano go do pilnego leczenia operacyjnego z uwagi na bezpośrednie zagrożenie dla życia.

Leczenie operacyjne polegało na otwarciu czaszki metodą kraitonomii, usunięcia krwaka i uzupełnienia ubytku płatem kostnym. Po operacji uzyskano powrót pełnej świadomości oraz niemal całkowite wycofanie niedowładu. W kontrolnym badaniu TK głowy uwidoczniło się niemal całkowite usunięcie krwaka oraz drobne ogniska stłuczenia mózgu, nie wymagające operacyjnej interwencji.

Na Oddziale Neurochirurgii w/w Szpitala Andrzej Barzykowski przebywał do 20 listopada 2010 r. Wypisany został w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem oszczędnego trybu życia przez 8 tygodni i kontroli w Poradni Neurochirurgicznej.

W związku z odczuwanymi bólami głowy oraz zaburzeniami smaku i powonienia A. B. zgłosił się do Poradni Neurologicznej. Leczył się w Poradni Neurologicznej Szpitala Specjalistycznego (...) w T. i Poradni Neurologicznej Miejskiej Przychodni Specjalistycznej w T.. W ramach leczenia przyjmował leki neurologiczne.

Decyzją z dnia 3 grudnia 2011 r. Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w T. A. B. został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, której niepełnosprawność datuje się od dnia 17 listopada 2010 r.

W dniu 26 listopada 2012 r. A. B. poddał się kontrolnemu badaniu TK. Przedmiotowe badanie wykazało utrzymujące się poszerzenie układu komorowego bez cech aktywnego wodogłowia oraz niewielkie zaniki korowe w okolicach czołowych.

Sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia z Towarzystwem (...) S.A. w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód związanych z ruchem pojazdu.

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi i zarejestrowana pod sygn. akt (...). Wraz ze zgłoszeniem szkody poszkodowany wniósł o wypłatę odszkodowania za szkody majątkowe i niemajątkowe w kwocie 250.748,00 zł. w tym 748 zł. tytułem kosztów leczenia i 250.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie.

W opinii lekarskiej z dnia 7 listopada 2011 r. lekarz orzecznik stwierdził trwały uszczerbek na zdrowiu A. B. w wysokości 12 % i decyzją z dnia 16 listopada 2011 r. ubezpieczyciel przyznał mu kwotę 12.748 zł., w tym 12.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie i 748 zł. tytułem kosztów leczenia.

Pismem z dnia 1 grudnia 2011 r. poszkodowany wezwał Towarzystwo (...) S.A. w W. do wypłaty pozostałej części żądanej przez niego kwoty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

W związku z powyższym wezwaniem ubezpieczyciel ponownie dokonał analizy akt szkody i skierował A. B. na kolejne badanie lekarskie. W opinii lekarskiej z dnia 6 lutego 2012 r. lekarz orzecznik stwierdził u poszkodowanego dodatkowy trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 4 % i decyzją z dnia 17 lutego 2012 r. ubezpieczyciel przyznał mu kwotę 4.000,00 zł. tytułem dalszego zadośćuczynienia.

W chwili wypadku A. B. miał 39 lat. Był zdrowy i w pełni sprawny fizycznie. Brak było przeciwwskazań lekarskich do podjęcia przez niego zatrudnienia na stanowisku matematyk - informatyk.

Wypadek wiązał się z dla A. B. z dużymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Był hospitalizowany i w ramach tej hospitalizacji został poddany zabiegowi operacyjnemu. Musiał przez 8 tygodni prowadzić oszczędny tryb życia i od czasu opuszczenia szpitala cały czas pozostaje pod opieką lekarza neurologa i jest leczony farmakologicznie. Odczuwa bóle głowy, utracił powonienie i zdolność odczuwania smaków, ma trudności z wysławianiem się, szybko się męczy, w tym również w pozycji siedzącej, co uniemożliwia mu podjęcie pracy na stanowisku odpowiadającym jego wykształceniu tj. w charakterze matematyka - informatyka. Nadto cały czas odczuwa lęk i niepokój o stan swego zdrowia wobec braku pozytywnych rokowań co jego poprawy i ryzyka rozwoju procesu chorobowego.

Obrażenia ciała doznane przez A. B. w wypadku z dnia 17 listopada 2010 r. skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu wynoszącym 20 %, w tym: 5 % w związku z uszkodzeniem kości sklepienia i podstawy czaszki w zależności od rozległości, 10 % w związku z utrwalonymi bólami głowy związanymi z urazem czaszkowo- mózgowym i 5 % w związku z utratą powonienia w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszkowego. Bóle głowy nie są bardzo uciążliwe. Zaburzenia powonienia są trwałe i nie rokują ustąpienia.

Zmiany głowy w postaci utrzymującego się poszerzenia układu komorowego bez cech aktywnego wodogłowia mogą powodować bóle i okresowo zwroty głowy są następstwem urazu z dnia 17 listopada 2010 r. Poszerzenie układu komorowego będące następstwem urazu tzw. wodogłowie normotensyjne wymaga systematycznej kontroli neurologicznej i w razie pojawienia się objawów ogniskowego uszkodzenia mózgu konieczne będzie kontrolne badanie TK. Przejście wodogłowia aktualnie stwierdzonego w wodogłowie aktywne jest mało prawdopodobne z uwagi na czasokres, jaki upłynął od dnia wystąpienia urazu czaszkowo- mózgowego. Wodogłowie aktywne występuje najczęściej bezpośrednio po urazie bądź w krótkim czasie od jego doznania i wymaga interwencji neurochirurgicznej - założenie zastawki komorowo - otrzewnej.

Natomiast zmiany głowy w postaci zaników korowych w okolicach czołowych stwierdzone w badaniu mogą być również skutkiem urazu z dnia 17 listopada 2010 r. Obecność zaników może skutkować zaburzeniami pamięci i zaburzeniami o charakterze nerwicowym.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając stan faktyczny oparł się w dużej mierze na opinii biegłego z dziedziny neurologii B. B.. Sąd Rejonowy uznał w/w opinię za wiarygodny dowód w sprawie. Opinia ta była logiczna i spójna, a także udzielała dokładnych odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nadto opinia ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Strona powodowa wystąpiła jedynie o uzupełnienie opinii. Biegły zaś w opinii uzupełniającej w sposób rzetelny i wyczerpujący udzielił odpowiedzi na zadane mu pytania dodatkowe.

Za wiarygodny Sąd Rejonowy uznał również dowód z zeznań świadków M. G. przesłuchanego na okoliczność przebiegu wypadku i A. P. na okoliczność trwałości oraz rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda.

Jeżeli chodzi o przesłuchanie powoda, to Sąd Rejonowy nie znalazł także podstaw do tego, by ten dowód uznać za nierzetelny. Opiswane przez powoda okoliczności przebiegu wypadku i jego skutki dla jego zdrowia były wiarygodne i zostały poparte dowodami, w tym opinią biegłego z dziedziny neurologii.

Sąd I instancji wskazał, że bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że w dniu 17 listopada 2010 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powód został poszkodowany. Niekwestionowaną była również okoliczność, że sprawca wypadku został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 177 §2 kk, jak również że ubezpieczyciel sprawcy szkody uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi kwotę 16.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy rozmiar krzywd doznanych przez powoda uzasadnia przyznanie dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia, a jeżeli tak, czy winna być ona zredukowana i w jakim stopniu z uwagi na ewentualne przyznanie się powoda do powstania szkody.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że w myśl art. 11 zd. 1 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z powyższego zatem wynika, że sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa – a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku /Wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09/. Oznacza to, że sąd – rozpoznając sprawę cywilną – musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym /Wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77/. Z uwagi jednak na to, że związanie sądu cywilnego obejmuje jedynie ustalenia wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa, pozwany skazany takim wyrokiem może w postępowaniu cywilnym powoływać się na wszystkie inne okoliczności mogące mieć wpływ na jego odpowiedzialność cywilną, w tym na przyczynienie się pokrzywdzonego do szkody. Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa. Przepis art. 362 kc zawiera, zatem normę adresowaną do sądu /norma kompetencyjna/, nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 kc w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania /lub zwiększenia/ szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron /Wyrok SN z dnia 7 maja 2010 r. III CSK 229/09, LEX 602264/.

Reasumując powyższe Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie nie mógł dokonywać innych ustaleń, niż te które zostały poczynione w wyroku karnym. Natomiast w związku z zarzutem strony pozwanej dotyczącym przyczynienia się powoda do powstania szkody, mógł zająć się jedynie badaniem, tego jaki był udział powoda przy powstaniu szkody.

Następnie Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z treścią art. 444 §1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Stosownie zaś do treści art. 445 §1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 34.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest uzasadnione. Zasadniczym problemem jest jednak jego wysokość. Sąd Rejonowy zauważył, że art. 445 §1 kc nie wskazuje co prawda żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza od stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych /pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne/, trwałości skutków czynu niedozwolonego /kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności/, prognozy na przyszłość /polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia/, wieku poszkodowanego /zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej/, niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej utratę kontaktów towarzyskich itp. /orz. SN z 24.03.1965 r., I PR 203/65, OSP, nr 4, poz.92/. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny ale jednocześnie powinno spełniać funkcję represyjną wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji podkreślił, że z okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności z opinii biegłej z dziedziny neurologii B. B. wynika, iż powód na skutek wypadku doznał znacznej krzywdy, która usprawiedliwia żądanie wypłaty dodatkowej sumy zadośćuczynienia. Na skutek wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20 %. Leczenie dla powoda było dolegliwe: był hospitalizowany, został poddany zabiegowi operacyjnemu, przyjmował leki neurologiczne. Obecnie nadal pozostaje pod opieką lekarzy neurologów. Odczuwa bóle i utracił powonienie, a przeprowadzone badanie TK w dniu 26 listopada 2012 r. wykazało utrzymujące się poszerzenie układu komorowego bez cech aktywnego wodogłowia oraz niewielkie zaniki korowe w okolicach czołowych, z czego wynika, że powód może spodziewać się dalszych cierpień związanych z następstwami wypadku z 17 listopada 2010 r.

W takim stanie rzeczy, zdaniem Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu, rozmiar i zakres cierpień jakich doznał powód, długotrwały proces leczenia, konsekwencje uszczerbku odniesionego przez powoda w jego życiu zawodowym, rodzinnym i osobistym, kwotą zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru poniesionej przez powoda krzywdy, będzie kwota 34.000 zł. Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powoda.

Zdaniem Sądu I instancji, ustalona kwota zadośćuczynienia nie powinna ulec odpowiedniemu zmniejszeniu z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody. Szczegółowa analiza akt sprawy wskazuje, że odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 17 listopada 2010 r. ponosi wyłącznie kierujący pojazdem marki S. (...) nr rej. (...); do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania, gdzie obowiązywała prędkość 20 km/h, a zatem winien on zachować szczególną ostrożność, mając na uwadze, że w obrębie tej strefy mogą poruszać się piesi, natomiast sprawca wypadku nie przestrzegał zasad ruchu drogowego, czego zresztą nie kwestionował.

Odnośnie odsetek Sąd Rejonowy zaznaczył, że orzeczono o nich na podstawie art. 481 §1 kc zgodnie z żądaniem pozwu. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, w tym przypadku art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm./ uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu /Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX 1129170/.

W pkt II wyroku Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że rozstrzygnął kwestię ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 17 listopada 2010 r. uznając zasadność żądania powoda. Sąd I instancji wskazał tu, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, pod rządem art. 442<sup>1</sup> §3 kc powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Wprowadzenie nowej regulacji w art. 442<sup>1</sup> §3 kc oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do zaktualizowania się odpowiedzialności za skutki danego zdarzenia. W tym stanie rzeczy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zazwyczaj pojawiają się poważne trudności dowodowe. Przesądzenie w sentencji wyroku zasądającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia natomiast poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność taka już ciąży /Uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09, LEX nr 483372/. W tej sytuacji Sąd uznał, że powód miał interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

O kosztach orzeczono w punkcie III wyroku, na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie ponad 18.000 zł, a także w punkcie II i III. Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego. Pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 233 §1 kpc poprzez sformułowanie przez Sąd Rejonowy nieprawidłowego wniosku polegającego na przyjęciu przez Sąd kwoty zadośćuczynienia w wysokości 34.000 zł jako adekwatnej do rozmiaru poniesionej krzywdy i zasądzenie tej kwoty bez uwzględnienia przy jego wymiarze kwoty 16.000 zł uprzednio już wypłaconej i w konsekwencji przyjęcie, że łącznie z wypłaconą przez pozwanego już kwotą 16.000 zł rzeczywistą kwotą zadośćuczynienia pozostaje kwota 50.000 zł,

- naruszenie art. 445 §1 kc w zw. z art. 444 §1 kc przez błędną wykładnię i uznanie kwoty 50.000 zł za odpowiednią w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, pomimo iż uszczerbek na zdrowiu, rozstrój zdrowia powoda oraz doznana przez powoda krzywda nie uzasadniają przyznania tak wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia,

- art. 442<sup>1</sup> kc w zw. z art. 189 kpc poprzez uznanie, iż powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku, w sytuacji gdy od wprowadzenia art. 442<sup>2</sup> kc brak jest podstaw do przyjęcia takiego ustalenia ze względu na brak interesu prawnego,

- art. 481 §1 kc w zw. z art. 445 §1 kc przez przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę podlega zasądzeniu z odsetkami od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, a nie zgodnie z treścią art. 363 §2 kc w zw. z art. 445 §1 kc od daty wyrokowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja podlegała oddaleniu.**

Sąd Okręgowy nie widzi podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych ani ocen prawnych Sądu I instancji, w pełni się z nimi utożsamiając.

W szczególności, zdaniem Sądu II instancji niezasadny okazał się główny zarzut dotyczący niewłaściwego zastosowania art. 445 §1 kc poprzez przyznanie powodowi zbyt wysokiej kwoty pieniężnej jako „odpowiedniej sumy” z tytułu zadośćuczynienia. Warto w tym zakresie zauważyć, że korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądzanego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest ono rażąco wygórowane lub

rażąco niskie. Zarzut niewłaściwego zaś ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny jedynie, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, tj. przyznane zadośćuczynienie jest wręcz symboliczne, zamiast stanowić rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też przyznano kwotę wygórowaną, prowadzącą do niestosowanego wzbogacenia się tą drogą (tak wyrok SN z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063; wyrok SA w Katowicach z dnia 14 lutego 2008 r., II Aka 11/08, Lex nr 410357).

W doktrynie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, stanowiąc przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę. Powinno ono wynagrodzić doznane przez niego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych (Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka, 2013, opubl. Legalis ). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpienia; winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości - a więc winno uwzględniać prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, Lex nr 584206; wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884 oraz z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, Lex nr 50824). Przy określeniu więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. W orzecznictwie sformułowano szereg kryteriów pomocnych przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, wśród których największe znaczenie mają rozmiar i intensywność cierpienia fizycznych i psychicznych pokrzywdzonego, odczuwane dolegliwości, ich intensywność, czas ich trwania, ujemne skutki zdrowotne, jakie nastąpią w przyszłości, nieodwracalność następstw zdarzenia, jego konsekwencje w życiu prywatnym i społecznym, a także wiek poszkodowanego, wywołanie rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (np. wyroki SN z dnia 9 listopada 2007 r. V CSK 245/07, OSNC 2008 nr 4 poz. 95, z dnia 18 listopada 2004 r. I CK 219/04, Lex nr 146356, z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, Lex nr 80272, z dnia 29 września 2004 r. II CK 531/03, Lex nr 137577).

Niemniej nie można zapominać, że doznana krzywda i jej kompensata jest w każdej sprawie indywidualna i tak musi być oceniana. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (tak m. in. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, Lex nr 738354 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 27 maja 2008 r., III APa 34/2008, Lex Polonica nr 1995843).

W ocenie Sądu Okręgowego, odniesienie przedstawionych kryteriów do stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosku, że kwota zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd Rejonowy, przy uwzględnieniu doznania przez powoda 20 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także wypłaconych dotychczas powodowi przez ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia kwot, odpowiada rozmiarowi krzywdy powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest to suma symboliczna, ani też rażąco wygórowana, prowadząc do nadmiernego wzbogacenia powoda. Bezwzględne podkreślenia wymaga przy tym, że kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wyklucza odwzorowanie jego wymiaru jedynie na procentowym ujęciu uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego z jego kwotowym przeliczeniem. Wbrew twierdzeniu pozwanego, na rozmiar szkody składają się oprócz wymiernych procentowo elementów, wszelkie inne dolegliwości i uciążliwości będące następstwem wypadku, łącznie zawierając się, zdaniem Sądu Okręgowego, w granicy żądania powoda. O znacznej krzywdzie powoda świadczy w szczególności fakt, iż był hospitalizowany i poddany zabiegowi operacyjnemu, czemu bez wątpliwości towarzyszyły znaczne cierpienia fizyczne i psychiczne zważywszy na powagę i charakter zabiegu. Powód nadal pozostaje pod stałą opieką lekarską, lecz się farmakologicznie, cały czas odczuwa ból, utracił zmysł powonienia, ma trudności z wysławianiem się, szybko się męczy. Natomiast przeprowadzone w dniu 26 listopada 2012 r. badanie TK głowy wykazało utrzymujące się poszerzenie układu komorowego bez cech aktywnego wodogłowia oraz niewielkie zaniki korowe w okolicach czołowych, z czego można wnioskować o ewentualności dalszych cierpienia jako następstw wypadku w dniu 17 listopada 2010 r. W związku z powyższym uzasadniony jest niepokój powoda o stan swego zdrowia w przyszłości (wobec braku pozytywnych rokowań co do jego poprawy oraz ryzyka rozwoju procesu chorobowego), co dodatkowo przekłada się na wymiar krzywdy. W tym miejscu należy także stanowczo podkreślić, iż z uzasadnienia Sądu I instancji jasno wynika, że nie pominął on faktu otrzymania już przez powoda zadośćuczynienia w kwocie 16.000 zł, niemniej nie podlegało ono

odliczeniu od przyznanego powodowi zadośćuczynienia w kwocie 34.000 zł, jako że żądanie pozwu dotyczyło dalszego zadośćuczynienia (ponad otrzymaną już od pozwanego kwotę 16.000 zł) w kwocie 34.000 zł.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 481 §1 kc w zw. z art. 445 §1 kc. W tej chwili bowiem przeważający jest już w orzecznictwie i doktrynie pogląd (z którym też utożsamia się Sąd Okręgowy), że w przypadku szkód, które są wyrządzone czynem niedozwolonym, a więc z istoty swojej nie wynikają z zobowiązań terminowych dłużnika, odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę. Konsekwencją powyższego jest, że chwila ta, a w każdym razie wezwanie przez poszkodowanego osoby odpowiedzialnej do zapłaty odszkodowania w określonej wysokości stanowi o wymagalności roszczenia, o której mowa w art. 455 kc w wypadku zobowiązań bezterminowych, a w związku z tym to wymagalność roszczenia pieniężnego jest podstawą żądania odsetek za czas opóźnienia, gdy po stronie dłużnika nastąpi opóźnienie ze spełnieniem świadczenia (wyrok SN z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, Lex nr 1223734; także wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011 r., także np. I PK 145/10, Lex nr 794777; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2011 r., I CSK 243/10, Lex 848109).

Niewątpliwym zdaniem Sądu Okręgowego jest też w kontekście art. 442<sup>1</sup> kc interes prawny powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku. Wobec nowego brzmienia art. 442<sup>1</sup> §3 kc ustalenie powyższej odpowiedzialności nie tylko nie stanowi uchybienia, ale też znajduje pełne uzasadnienie dla sytuacji powoda w świetle powołanej przez Sąd Rejonowy uchwały SN z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09, Lex nr 483372).

Wobec bezzasadności zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 kpc oraz §6 pkt 5 i §12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).